

LUD

NAJWIĘKSZY TYGODNIK POLSKI W AMER. POLUDN. — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" ("O POVO") O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920
CURITIBA — 29 kwietnia — (abril) — 1970 — Nr 3164 — (17/70)

Główne dyskusje w USA

Dwa są główne tematy, które obecnie publikują opinii USA: program dalszych podróży kosmicznych oraz sprawy obojczy witalnych centrów SA przed atakami niezwykłych rakiet.

W tym tygodniu i pełen napięcia, III lot kosmonautów amerykańskich na księżycu zakończył się sukcesem bez żadnych problemów. W Stanach Zjednoczonych żywa dyskusja o tym, czy warto realizować program kosmiczny USA, czy nie jest to wielkie ryzyko, czy nie prowadzi do katastrofy, czy ten program na pewno nie zostanie zaniechany.

W tym tygodniu i pełen napięcia, III lot kosmonautów amerykańskich na księżycu zakończył się sukcesem bez żadnych problemów. W Stanach Zjednoczonych żywa dyskusja o tym, czy warto realizować program kosmiczny USA, czy nie jest to wielkie ryzyko, czy nie prowadzi do katastrofy, czy ten program na pewno nie zostanie zaniechany.

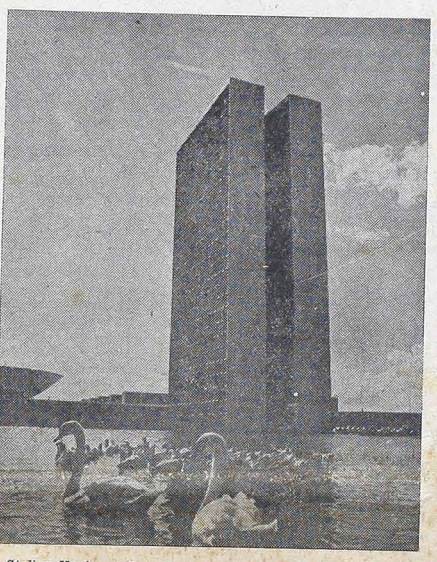
W tym tygodniu i pełen napięcia, III lot kosmonautów amerykańskich na księżycu zakończył się sukcesem bez żadnych problemów. W Stanach Zjednoczonych żywa dyskusja o tym, czy warto realizować program kosmiczny USA, czy nie jest to wielkie ryzyko, czy nie prowadzi do katastrofy, czy ten program na pewno nie zostanie zaniechany.

W tym tygodniu i pełen napięcia, III lot kosmonautów amerykańskich na księżycu zakończył się sukcesem bez żadnych problemów. W Stanach Zjednoczonych żywa dyskusja o tym, czy warto realizować program kosmiczny USA, czy nie jest to wielkie ryzyko, czy nie prowadzi do katastrofy, czy ten program na pewno nie zostanie zaniechany.

W tym tygodniu i pełen napięcia, III lot kosmonautów amerykańskich na księżycu zakończył się sukcesem bez żadnych problemów. W Stanach Zjednoczonych żywa dyskusja o tym, czy warto realizować program kosmiczny USA, czy nie jest to wielkie ryzyko, czy nie prowadzi do katastrofy, czy ten program na pewno nie zostanie zaniechany.

W tym tygodniu i pełen napięcia, III lot kosmonautów amerykańskich na księżycu zakończył się sukcesem bez żadnych problemów. W Stanach Zjednoczonych żywa dyskusja o tym, czy warto realizować program kosmiczny USA, czy nie jest to wielkie ryzyko, czy nie prowadzi do katastrofy, czy ten program na pewno nie zostanie zaniechany.

W tym tygodniu i pełen napięcia, III lot kosmonautów amerykańskich na księżycu zakończył się sukcesem bez żadnych problemów. W Stanach Zjednoczonych żywa dyskusja o tym, czy warto realizować program kosmiczny USA, czy nie jest to wielkie ryzyko, czy nie prowadzi do katastrofy, czy ten program na pewno nie zostanie zaniechany.



Stolica Kraju — Brasilia — odbudowała dnia 21 kwietnia br. 10-tą rocznicę swego założenia. Stało się to 21 kwietnia 1960 roku. Stolica liczy obecnie 350 — 400 tys. mieszkańców, dzięki przeniesieniu kilku Ministeriów oraz budowy nowych gmachów cudzoziemskich ambasad.

NOWY PREZYDENT KOLUMBII

W ubiegłą niedzielę, dnia 19 kwietnia br. odbyły się w Kolumbii wybory na nowego prezydenta państwa. Prezydentem obrany został w wolnych wyborach Misrael Pastrana Borrero — kandydat obecnego prezydenta Restrepo. Jak wiadomo, oficjalnych kandydatów na szefa państwa było czterech: dawny dyktator Rojas Pinilla występujący z ramienia partii Zjednoczenia Narodowego, pozostała Frontu Narodowego, partii Zjednoczenia się przy władzy od 1958 r.; Bellario Betancourt i Evaristo Sourdiz — stojący na czele 2 ośmiu partii rządowej. Ci dwaj ostatni nie mieli wielkiej nadziei w wyborach.

Rojas Pinilla — general w stanie spoczynku i liczący obecnie 70 lat nie miał wielkich szans, ponieważ wszyscy pamiętali jego dyktatorskie rządy. Opinia zagraniczna licząc na zwycięstwo Misraela Borrero, 47-letniego adwokata i ekonomisty nie myliła się. Obiecał on bowiem kontynuować politykę byłego prezydenta Carlosa Lleras Restrepo — cieszącego się w kraju i za granicą znaczną popularnością. Programem Borrero jest kontynuacja reform ekonomicznych i społecznych zapoczątkowanych przez Restrepo.

Pinilla ze swej strony miał poparcie liberałów, konserwatystów i komunistów, obiecując, że rozwiąże problemy społeczne całego narodu. By gwarantować wolne wybory, obydwa główni kandydaci mieli zapewnić pomoc 100 tysięcy wojska i policji, obawiając się ostrych starć i bójek wśród dwóch głównych bloków wyborczych.

Minister Wojsny — gen. Ayerbe Chaux wydał rozkaz dzienny do armii, by zachowała swą neutralność w wyborach i zapewniła wyborcom wolne i nieskrępowane głosowanie, co też się stało.

Każda władza ustawodawcza, nawet w najbardziej demokratycznym państwie, spotyka się w obecnych czasach z wielkimi trudnościami natury technicznej. Wobec coraz to większej interwencji władzy wykonawczej (rządu) w życiu ekonomicznym narodu, członkowie Kongresu spotykają się z problemami technicznymi wobec których brak im należytej kompetencji. Każdy bowiem rząd ma do swej dyspozycji specjalistów i doradców przy każdym Ministerstwie mających dostęp do wszelkich źródeł umożliwiających opracowanie ścisłych danych statystycznych.

TRINIDAD I TOBAGO

Dwie wyspy leżące na Antyllach (Ameryka Centralna): Trinidad i Tobago złączyły się do nie tak dawna do kolonii W. Brytanii. W 1962 r. obydwie wyspy Brytyjskiej. W 1967 roku Trinidad i Tobago przekształciły się w 22 państwo-członka Unii Panamerykańskiej.

Połowę mieszkańców tych wysp — około 1 miliona — stanowią Murzyni przywiezieni z Afryki w charakterze niewolników. Jedna trzecia ludności składa się z Hindusów, reszta zaś — to metysi, Chinczy oraz kilka tysięcy Europejczyków.

Parlament tego państwa składa się z senatu i izby deputowanych. Główną rolę w polityce kraju odgrywają dwie partie: Popularny Ruch Narodowy

(partia rządowa) kierowany przez premiera Eric Williams, oraz partia robotnicza należąca obecnie do opozycji.

Głównym bogactwem państwa jest nafta, stanowiąca 30 procent dochodu narodowego i 80 procent eksportu. Większą część ludności zajmuje się rolnictwem uprawiając: trzcinę cukrową, kakao, kawę jak również pomarańcze, cytryny, banany itp.

Stolicą kraju jest Port-of-Spain leżąca w Trinidad, który

liczy 4.500 km kwadratowych powierzchni, podczas gdy Tobago ma zaledwie 300 km kwadratowych. Obydwie wyspy leżą w pobliżu północno-zachodnich obszarów Wenezueli, oddalone od niej o 25 km drogą morską. Przez długie lata mieszkańcy tych wysp żyli w jak najlepszej zgodzie. Nie było segregacji rasowej. Ostatnio jednak Murzyni zaczęli się burzyć, domagając się większego udziału w życiu politycznym kraju.

Wybory nie będą odłożone

Od kilku tygodni krążyły po kraju pogłoski, że najbliższe wybory do Kongresu odbędą się na przyszły rok. W tym wypadku wszyscy deputowani federalni oraz 3-cia część liczby senatorów miałaby przedłużyć mandaty o jeden rok. Pogłoski te opierały się na argumentach, że odłożenie wyborów było rekompensatą dla członków Kongresu za 10 miesięcy jego nieaktywności. Innym argumentem była tendencja niektórych liderów ARENY, by odkładając wybory — uniknąć osłabienia a nawet rozłamu tej partii.

Pogłoskom powyższym położył kres naczelny prezes partii — Rondon Pacheco, stwierdzając, że wybory do

Kongresu odbędą się bezwarunkowo pod koniec roku bieżącego. Wszelkie więc wypowiedzi polityków na ten temat rozważone są jakiegokolwiek fundamentu. Odnowa Kongresu staje się konieczną, by nadać polityce wewnętrznej nowy i zdrowy kierunek dzięki surowej selekcji kandydatów tak na posłów jak i na senatorów.

Nie można pominąć innych jeszcze ważnych powodów dla których wielu wybitnych liderów stanowiących dyktatoria partii ARENY wykazuje brak większego zainteresowania się wyborami do Kongresu. Najpierw pobory miesięczne posłów i senatorów zostały znacznie zredukowane, przez co częs-

ty dojazd do Braszili (wielu mieszka poza stolicą) staje się dość kosztowny. Dalej — wobec faktu, że liczba posłów w wielu stanach, zwłaszcza w Nordeste, zmniejszyła się znacznie — by wygrać wybory na posła należałoby wydać na kampanię wyborczą przynajmniej 100 tys. nowych kruzey, na senatora zaś — 10 razy więcej. Wreszcie — niepewność czy kandydatura danego polityka przejdzie przez "sito" wymagań narzuconych przez nowe kodeksy wyborczy (kwalifikacje osobiste i ideowe) — przyczynia się w Niemalę mierze do zrezygnowania z kandydatury a nawet do odsunięcia się z aktywnej działalności politycznej.

W KALEJDOSKOPIE

● Beirut (Liban) — Tysiące studentów libańskich protestowało na ulicach stolicy kraju przeciw wyciszeniu amerykańskiego podsekretarza stanu Josepha Sisco. Jego rozmowy z władzami rządowymi odbyły się w atmosferze przyjaźni. Liban bowiem zalicza się do gorącego zwolenników USA.

● Londyn — Prasa światowa nazywa człon "Wodnik" stanowiący oddzielną część rakiety "Apollo-13" — jako "łódź ratunkową", w której astronauta znalazłby potrzebny tlen, światło i wodę, by wrócić na ziemię pomimo uszkodzenia rakiety Apollo. Pierwszym aktem uratowania była dziesięćminutowa modlitwa do Boga.

● Porto Alegre — Z zeznań aresztowanych policja tamtejsza wykryła, że zamiarem nieudanego porwania konsula amerykańskiego przez terrorystów było uwolnienie 50 lewicowych więźniów politycznych.

● Montevideo — Policja urugwajska aresztowała inż. Juan Almiratti, jednego z członków przywódców terrorystów urugwajskich działających pod nazwą "Los Tupamaros".

● Rio — Bawi z wizytą oficjalną w Brazzili sekretarz Handlu USA — Maurice H. Stans, który ma za zadanie rzucić z rądem brazzilijskim niektóre trudności związane z eksportem Brazzili do Stanów Zjednoczonych, jak np. kolor i sposób opakowania różnych artykułów żywnościowych, ich stan higieniczny itp. Wyroby ludowe oraz obuwie brazzilijskie cieszą się wielkim popytem w USA.

● Brasilia — Szef państwa przewodniczył oficjalnemu wydanu 3 znaczących pocztowych przedstawiających gmach Kongresu, gmach Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz rezydencję prezydenta — Palacio da Alvorada. Znaczniki te ukazywały się z okazji 10 rocznicy założenia nowej stolicy Kraju.

● Nowy Jork — Stany Zjednoczone posiadają prawie połowę samochodów istniejących na całym świecie, czyli 197 milionów, podczas gdy reszta państw świata liczy ponad 200 milionów wozów.

● Waszyngton — Prezydent Nixon zdecydował się wycofać z Półwyspu Wietnamu dalszych 150 tys. żołnierzy, udzielając wzmianki większej pomocy materialnej i liczniejszej dostawy broni.

● Rio — Władze i mieszkańcy stanu Guanabary obchodzili uroczystości 10 rocznicy założenia tego stanu. Datą założenia jest dzień 21 kwietnia 1960 r. Kardynał D. Jaime de Barros Camara odprawił solenną mszę św. dziękczynną.

● Havana — Radio z Kuby podało wiadomość, że grupa partizanów kubańskich wyładowała na Kubie, stającą się krwawą potyczką z oddziałami wojskowymi Fidel Castro. Brak innych szczegółów o tej inwazji.

● Moskwa — W pogrzebie zmarłego patriarchy prawosławnego w Rosji — Aleksego — wziął udział reprezentant Papieża — holenderski kardynał Jan Willebrands. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek od czasu zaprowadzenia komunizmu w Rosji.

● Manaus — Nowa szosa tzw. Transamazônica liczyć będzie 2 tys. km i przetrnie północne stany Kraju od wschodu na zachód, czyli od Piau aż do Acre — sąsiadującego z Boliwią. 1.600 km szosy przebiegać będzie przez dziewięć lasy i nieprzebyte dotąd mokzary.

● Rio — Ministerstwo Rolnictwa ustanowiło za zgodą p. Prezydenta grupę 75 agromonów i 75 weterynary, którzy odwiedzając będą osiedla rolne w północnych stanach Kraju, udzielając porad i robiąc eksperymenty stosownie do warunków lokalnych.

● Port-of-Spain (Trinidad) — Oddziały angielskie pochodzące z Jamajki Gujany przybyły do Trinidad, by złamać bunt 200 żołnierzy, którzy przyłączyli się do rewolucyjnego ruchu Murzynów. W Trinidad mieszka 2 tys. obywateli angielskich.

● Moskwa — Dnia 22 kwietnia odbyły się w Moskwie uroczystości związane z obchodem 100 rocznicy urodzin Lenina, założyciela Rosji komunistycznej. 11-tu szefów państw komunistycznych oraz delegacje 75 partii komunistycznych z całego świata wzięło udział w tym obchodzie. Brak było m.in. Tito oraz przedstawicieli Chin i Albanii.

● Brasilia — Znani już są oficjalni kandydaci na gubernatorów Parany i Santa Catariny, zatwierdzeni przez p. Prezydenta. Są nimi: deputowany federalny Parany — Haroldo Leon Peres i inż. Colombo Machado Salles. Gubernatorem paulistańskim natomiast będzie Laudo Natel.

TECHNICY W SŁUŻBIE KONGRESU

Każdy parlament ma wielkie zadanie przed sobą: kontrolować wydatki i dochody władzy wykonawczej. Kontrola ta wymaga od członków parlamentu czy kongresu doskonałej ewidencji i ścisłych danych o rzeczywistej sytuacji Kraju w najważniejszych sektorach jego życia. Wymagania te są niełatwe, ale wielkie, że członkowie parlamentu w większości wypadków muszą "przytłaczać" władzy wykonawczej w ustanawianiu budżetu państwowego. I tu wchodzi w grę wielka odpowiedzialność parlamentu czy kongresu za losy państwa, jeśli chodzi o jego finanse i postęp ekonomiczny, gospodarczy czy społeczny.

Każdy parlament ma wielkie zadanie przed sobą: kontrolować wydatki i dochody władzy wykonawczej. Kontrola ta wymaga od członków parlamentu czy kongresu doskonałej ewidencji i ścisłych danych o rzeczywistej sytuacji Kraju w najważniejszych sektorach jego życia. Wymagania te są niełatwe, ale wielkie, że członkowie parlamentu w większości wypadków muszą "przytłaczać" władzy wykonawczej w ustanawianiu budżetu państwowego. I tu wchodzi w grę wielka odpowiedzialność parlamentu czy kongresu za losy państwa, jeśli chodzi o jego finanse i postęp ekonomiczny, gospodarczy czy społeczny.

Staje więc koniecznym, by członkowie parlamentu mogli stawiać czoło danym przedstawionym przez techników i doradców ministerialnych i byli w stanie dyskutować z nimi jak równy z równym. By tego dokonać, parlament musi posiadać swych własnych techników, i dzięki ich asystencji — mógł brać czynny i inteligentny udział w debatach nad budżetem państwa. Mając to na uwadze, brazzilijska komisja budżetowa federalnej Izby Deputowanych postanowiła utworzyć grupę ekonomistów i administratorów wysokiej klasy stanowiącą ciało doradcze dla posłów i senatorów.

Z Alto Amazonas, a nawet z dalszych jeszcze stron, poprzez rzeki Rio Branco, Solim, Furus, Jurua, Madeira itp. płynęły lodzice 2 tygodnie temu do Manaus, wioząc tysiące wielbicieli futbolu. Przez 4 dni nie mówilo się w tej stolicy amazońskiej o ni-czym innym jak o niewykony-zonym jeszcze nowym sta-cjonie sportowym "Vivaldo Lins" zwanym popularnie "Tartaruga", czyli "Żółwi-ko". Mieszkańcy Amazonki mają nareszcie to o czym marzyli! o wielu lat swój własny stadion obliczony na 45 tys. widzów.

Właśnie przybiła do brzegu wielka motorówka wypełniona wielbicielami futbolu. Zaraz za nią dobił do przystani statek "Ana Nery", który wypłynął z Belém do Pará wioząc 500 pasażerów, ża-

dnych zobaczenia niezrównanych mistrzów piłki nożnej: Pelé i Tostão. Łodzie różnego typu, które przybyły z Porto Velho i Rio Branco choć stoją jeszcze na rzece, a już pasażerowie wiwatują na cześć dwóch jedenastek Brazylii. Cała ludność Amajonas jak seringueiros, plantatorzy szaluz, myśliwi, zbieracze kasztanów leśnych a także i Indianie, by zobaczyć się w Manaus, by zobaczyć na własne oczy swych "bożków" na nowym stadionie.

Niestety stadion nie jest jeszcze wykończony, a w konsekwencji tego prawie połowa zebranego ludu nie zdołała dostać biletów wstępu i ani oglądać samego meczu. Nie wiele brakowało, by doszło do zająć i bitki. Gdzie kto mógł — wdrypywał się na jakieś podwyższenie, by choć z daleka popatrzeć na me-

dowych które zmierzyły swe siły z tamtejszymi zespołami kombinowanymi. Przy każdym голу tysiące białych, tropikalnych hełmów wyla-tywało w górę, a za nimi le-ciały też czerwone parasolki wiwatujących pań.

Po grze, władze stanowe zdecydowały się na powiększenie stadionu do 70 tys. miejsc. Cały koszt budowy wyniesie 10 milionów nowych kruzefurów. Sam stadion budowany jest w dzielnicy Flores, w odległości 8 km od centrum Manaus. Zbudowana specjalna szosa asfaltowa, biegnąca do samego stadionu, a trawę sprowadzono z W. Brytanii i wyłożono nią boisko. Jak mnie objaśniono, materiał budowlany pochodzi z Polski, a lampy (oswietlenie) — z Japonii.

Wszystek materiał wyszedł połowe taniej, aniżeli gdyby użyto materiału krajowego. Przecież miasto Managua jest zoną wolną odpla; korzyści z wywozu z towarów zagranicznych o wiele lepszych i tańszych aniżeli tutejsze. Ubalnie i łazienki wybudowane w podziemiach wykopalisk kolorowanymi i nrfkani przywiezionymi z Nrfkani Hiszpani. Ceny wstępu były wysokie: trybuna — 6 dolarów, ławki zwykłe — 4 dolarów, zaś miejsca stojące — 2 dolary. Bilety rozsprzedano wszystkie tak, że dochód z mecu wynosił 500 tysięcy gwachw kruczeirów.

Stan Amazonas jest dumny ze swego nowego stadionu, zaliczającego się do 10 największych jakie posiada Brazylia.

Mikołaj Wiorogórski

w pierwszych dniach kwiecia przyjaźni i znajomości na zawsze, pograżając w smutku przyjaciół i znajomych sp. Stanisław Głuszczyński, znany i ceniony aptekarz w Małé, gdzie przebywał od młodych lat aż do swego skończenia. Prócz zajęć związanych z zawodem, obywatel St. Głuszczyński brał czynny udział w wszystkich przejawach życia społecznego, m. in. był dwukrotnym prezesem odtrozonego Tow. Mikołaja Kopernika. Jemu to właśnie oraz grupie Polaków jak: zmiarnym juź Leonardowi Piotrowiczowi, Henrykowi Tychanowiczowi, oraz zyjącym: Kazimierzowi Jeziorowskiemu, Józefowi Gorzkowskiemu, Augustowi Stecowi i innym — Tow. Kopernika zawdzięcza dotychczasowe swe istnienie i działalność.

Zmarły St. Głuszczyński w młodości pracował w aptece "Tiradentes" w Kurytybie należącej do aptekarskiej Rodziny. Juź wówczas brał czynny udział w tamtejszej

szych organizacjach. Należał do Związku Polskim, które później "Strzelca". Tej ostatniej organizacji był założycielem. Skoro "Strzelec" ka", St. Głuszczyński zajął Główniej. Do 1937 r. pomagał w różnych miejscowościach Państwa i lubiany.

Niezwykłe ruchliwy i czynny, mieszkał w mieszkaniu rozrzuconym w interiorze, kiedy w Malezie nie było jeszcze lekarza. W tej "szuźbie" zaskarbił sobie wdzięczną i niezatartą pamięć. — niech się Polska "Śpij Kolego, a w tym grobie — przyniś Tobie".

Władysław Hryncz — Rio Azul

Listem z dnia 25 marca 1970 roku Krakowskiego Towarzystwo fotograficzne z okazji swego jubileuszu 75 lat - zaprosiło p. inż. Edmunda Gardoliskiego z wizytą do Polski pamiętając o jego wspaniałej sztuce fotograficznej jaka pozostała w pamięci z ostatniej wystawy w Krakowie. I tym razem

odpędzić się w Krakowie wystawa fotograficzna p. inż. Gardolińskiego, na której przedstawił on piękne obrazy z życia Polonii brazylijskiej i z różnych stanów samej Brazylii. Należy się spodziewać, że wystawa fotograficzna p. inż. Gardolińskiego odnieść się będzie wielki sukces.

Dnia 18 kwietnia br. w kościele "Nossa Senhora das Mercês" zawarli związek małżeński: Maria Helena Kozak i Robert Kantor. Panna Młoda jest córką państwa Jana i Apolonii Kozak, a Pan Młody – synem Ludwika i Heleny Kantor. W pięknie przystrojonym kościele i obecności bardzo wielkiej liczby zaproszonych gości krewnych, przyjaciół i znajomych – odbyły się ceremonie ślubne z towarzyszeniem chóru Polskiej Grupy Folkloru w Paranie. Należeli tu bowiem nadmienić, że Państwo Młodzi od szeregu lat należeli do tego zespołu polonijnego, biorąc udział w tańcach i zaliczając się do grupy niezastąpionych. Można również pominąć fakt, że praktycznie cała rodzina państwa Kozaków należy do Polskiej Grupy, stając się jej podporą i przykładem godnym do naśladowania dla innych. Nic w dziwnego, że cały zespół ze swoimi kierownikami był obecny na ślubie, chcąc w sposób wyraziły weselnie i przyjaźni dla rodziny państwa Kozak.

Przyjęcie dla gości odbyło się w Towarzystwie Miłośników Garbald, tak jak zawsze, z wielką sympatią i gościnnością m. in. także dla polonistów go ze społu. Podczas zabawy weselnego odbywającego się w braterskiej i radosnej atmosferze — śpiewano sole polskie piosenki i glosy i unisono, poczem ogłoszono "za żaboji": nie tanczcie! młodzieńcy ale i starsi tanczcie! gnęci zostali do tańca, a wami ogólną weśesość niezrównanym rytmem skiej muzyki. Nie trzeba było dźwięć, szczerej wierności gospodarzy Towarzystwa Miłośników Garbald, tylko na podstawie takich słów poślubić tak uległemu i miłemu.

"Sto lat niechaj nam żyje!"

to szczere życzenia i słowa Miodnych wlały przez Zarząd i cały GFPP (Polskie Grupy) przez redakcję LUD.

WYKAZ NR 4 ZGŁOSZEŃ NA PRZEDPŁAT

P. Jędrzej Giertych, Londyn, Anglia — 1 egz.
 Józef Grządziel, Bad Hall, Austria — 10 egz.
 Kruza, Patú, Rio Grande do Norte — 1 egz.
 K. mpe, Rio de Janeiro — 2 egz. P. Jan Piliński
 S. Catarina — 2 egz. — Dziękujemy. Dotychczas
 no łącznie 72 zgłoszenia od 31 osób, z czego 6
 zgłoszeń, spoza Brazylii 12 zgłoszeń. Zważywszy
 cały apel o przedpłaty ukazał się w numerze
 stycznia br., należy stwierdzić, iż zgłoszeń jak
 mało. W Brazylii bardzo mało.

KS. ROBERT ARCHANIOL SYSK — 1902, pzie

Zaledwie dwa klasztory Kanoników Regularnych w Brazylii istnieją w Sul w Rio Grande do Sul. Otoż założycielem klasztoru w Caxias, pierwszej placówki Kanoników w Brazylii, był ks. Robert Archaniół Syski, CRL., i również opatem.

[illegible]

Ks. Robert w 1933 r. został przeniesiony do wrotom i objął urząd mistrza nowicjatu w N...
niej przeniesiony do domu generalnego w Rzymie.
uliki św. Agnieski.

Przełożeni zakonnici widząc talent administratora, wysłali i jemu zlecieli organizację Kasa i larnych w Rio Grande do Sul, w Santa Luia i cezia Caxias do Sul. Diesięcioletni pobyt ks. Kos rafia 1946-1956, został upamiętniony dziełami ml, jak: szkoła i bursa dla młodzieży, kościół z saka o analfabetyzm.

Wolne chwile kłaniali się Sysł - opat, w brank
swich, piewcalowie rwniekw Kolonii polskiej mo
Antos. Odwiedzali kresowgo Guaporé, Cas
Correa, Santa Teresa, Ernesto Alves i inne dz
z wizyt duszpasterskich przekazywał do K
tarnej w P. Alegre, na ręce ks. prałata Peru
Obowiązk duszpasterskie nadawrzyły ap
wie; powrócił do Europy, Szwajcaria w Re
niej w Kuchenheim jeszcze młoda dusza Ben
go żywota, oddając jeszcze młodą duszę Bog
Ceniony bardzo przez miejscową ludność, o c
Ceniony bardzo przez miejscową ludność, o c

Kongres Eucharystyczny
W okresie Kongresu Eucharystycznego w Brasília,
D. F. ksc. Jan Pitoń, rektor Wydziału Polskiej odwieści ko-
lonie polskie w środowisku w Brazylii.
Dnia 24 maja, niedziela Gołania, Nova Vila.
Dnia 27-31 maja Brasília Kongres Narodowy Eucha-
rystyczny.
Dnia 6 czerwca niedziela Belo Horizonte.
Dnia 14 czerwca niedziela Águia Branca, o godzinie
10 — Espírito Santo. Jajaboticaba o godzinie 16.
Dnia 15 czerwca — São Gabriel da Palha.
25. kwietnia 1970.



3 razões que tornam **REAL** a preferida
PERFEITA — DURÁVEL — ECONÔMICA
com o afamado motor e conjunto **SCHNEIDER**
Com 2 anos de garantia de Fábrica com Assistência Técnica
permanente
UM ÓTIMO PRESENTE PARA O DIA DAS MÃES!

Comercial PETERS - Rua Dez. Westphalen, 391
CURITIBA — Fone: 23-2991 — PARANÁ
TEMOS GRANDE SORTIMENTO DE VIME

Polonia kurtybska pożegnała niedawno jednego z najbardziej zasłużonych i aktywnych działaczy na tutejszym terenie — sp. Franciszka Lachowskiego, którego Bóg powołał do wieczności. Należał on do do grona pionierów, którzy swym codziennym trudem i swą niepożyżną energią budowali przyszłą, wielką Parane.

Sp. Franciszek Lachowski urodził się 13 sierpnia 1885 r. w Lubinie, pow. Rawa Rumska, woj. Łwowski. Był synem Józefa i Anny Lachowskich, małorolnych gospodarzy, którzy poza pracą na roli — zajmowali się także niemię plótna. Straciwszy wczesnie ojca, małoletni Franciszek przejechał do Brazylii wraz z matką i ojczymem, osiedlając się najpierw w okolicach obecnego miasta wodnej Guaricana, a następnie w Campo Largo do Rosário. Licząc 16 lat, Franciszek nie widział w pracy na roli lepszej przyszłości dla siebie. Postanowił więc na własną rękę walczyć o lepszą przyszłość. Wybrał się do Kurtyby, gdzie udało mu się znaleźć pracę w firmie cukierkarni Groetnera. Po 10 latach sumiennej i wyteżonej pracy młody Franciszek posłał wszystkie sekrety cukierkarni do domu.

W 1914 r. nadarzyła się do niego nadzwyczajna okaz

by stanąć "na własnych nogach". Korzystając z wystawionej na sprzedaż fabryki cukierków niejakiego Benedykta Giampoli, nabył ją na korzystnych warunkach, stając się właścicielem tej fabryki, którą rozbudował i ulepszył. Fabryka cukierków p. Lachowskiego pod nazwą "A. Vencedora" zdobyła licznych nabywców w Paranie, i S. Catarinie. Przez długie 50 lat zaopatrywała setki sklepów w Kurytybie i innych miastach w polskie cukierki.

Alc praca zawodowa p.
Lachowskiego wydawała się
zbyt ograniczona dla jego
niezmiennej energii i przed-
siębiorczości. Rozpoczął brać
czynny udział w życiu spo-
łecznym tutejszej Polonii.
Ciesząc się niepozakładowa-
niami i nieograniczonym za-
jęciem wszystkich rozo-
ków, zajmował stanowiska
prezesa w różnych Towar-
zystwach i Komitetach, ja-
ko np. w Tow. Kościuszk.
Kółku Młodzieży, w Tow.
Uniań, w Oświecie, w Kom-
itecie Pomocy dla Polskiej
Czerwonej Krzyża,
skierował też Komitet lecia p-
zanego, w Komitecie Budow
Placu Polskiego w Kuryt-
bie itp.

Majątkiem społecznym gospodarował tak sumiennie i roztropnie, że jego oso-

stała się probierzem i gwarancją wszystkich przedsięwzięć i czynów społecznych. Powszechnym stało się powiedzenie wśród rodaków: "wszelkie dzieło, którym kierował p. Lachowski, musiało być zrealizowane i godne było ogólnego poparcia".

Jego zwierzę małżeńskie z Paulina Smolka z Iraty (później zmiana Fan Bog - pułkownik, dyplomata, minister) i Władysławem - znanym inżynierem, deputowanym stanowym oraz sekretarzem rządu paraskiego; Tadeuszem - inżynierem - chemikiem; Janem Kazimierzem - buchalterem; Lucjanem - farmaceutą; Janem - z żoną, mężną z inżynierem Januszem Ficiniem; Wandą - żoną profesora Tadeusza Morozowicza oraz Karoliną; zą mężną z buchalterem Józefem Skrabą. Dzieciom swym udostępnił wyższe wykształcenie, a także w tym samym samym dostąpił bytu wyższostanowiska społecznego.

Oto w krótkich zarysach przedstawiona niezapomniana postać śp. Franciszka Lachowskiego, człowieka prawym charakterze, o niepospytej energii, niezrównanego i nieskazitelnych społecznika.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

LUD

PROPRIEDADE DA CONGREGAÇÃO

Director: Pe. Domingos Wiśniewski

Redatores: Pe. José Zajac
Pe. Sigismundo Piotrowski

Gerente Administrativo: Pe. João Nowak

Godziny przyjęć:
Od poniedziałku do piątku: od 8 do 12 i od 14 do 18
W soboty: od 8 do 12.

Pocztą zwykłą:
W Brazylji
W krajach północno i południowoamerykańskich
W Europie, Azji, Afryce i Oceanii

Pocztą lotniczą:
W Brazylji
W krajach południowoamerykańskich
W krajach północnoamerykańskich
W krajach europejskich, itd.

Cena egzemplarza w Kurytybie
Cena egzemplarza w São Paulo i Porto Alegre

"Luz" wysyłany pocztą lotniczą
SÃO PAULO: w kiosku gazetowym obok poczty
nida São João) oraz w kiosku gazetowym na
LUZ (Livraria da Estação da Luz, Sagrado Pa-
sciou do Parku.

PORTO ALEGRE: Avenida Presidente Roosevelt
BRASILIA: można czytać naszą gazetę w "Sala de
ternacional da Imprensa, da COOPER Pressing
rial Hotel".

PRZEDSTAWICIELE "LUDU

W U.S.A.: — Rev. W. Solka, St.
boldt Street, Brooklyn, N. Y. 11222.

W ARGENTYNIĘ: — Sr. Juan Czajkowski,
Posadas, Pcia. Misiones. Stanisław Dziwka
i Eduardo R. Krawczyk - Floricultura Oberá
OBERÁ — Misiones.

T

Concerta-se com garantia. — Organizador
Técnico **ARTUR F. G. ETZEL** com
Especializado em aparelhos **PHILIPS**.
Telefone para 22-3328 ou à Rua Indaia 140
prontamente atendida.
ATENDE-SE A DOMICÍLIO

NA SZÓSTĄ NIEDZIELĘ PO WIELKANOCY



MIŁOŚĆ — NAJWIĘKSZĄ CNOTĄ

K. Z. P.

Ksieża mówią o Bogu, bo to ich rzemiosło.

KS. ARCP. A.

KOZŁOWIECKI W
KRAJU

ziony na Montelupich, potem w Wiśniczu, a następnie wywieziony do Dachau. Po wyzwoleniu obozu koncentracyjnego przez armię amerykańską ks. Kozłowiecki udał się do Rzymu, skąd został wysłany do Misji Polskiej w Rodezji. W ciągu kilku lat Misja rozwinęła swą działalność, w uznaniu czego Stolica Apostolska podniosła ją do stopnia wikariatatu. Pierwszym wikariuszem apostołskim w Rodezji został ks. A. Kozłowiecki, który w 1955 r. otrzymał nominację na biskupa. Papież Jan XXIII w 1959 r. ustanowił w Rodezji normalną hierarchię kościelną, mianując Kozłowieckiego arcybiskupem Lusaki i podając pod jego jurysdykcję 7 innych diecezji. w ub. roku ks. arcybiskup Kozłowiecki zrzekł się swego urzędu na rzecz kapłana miejscowego pochodzenia.

WATYKAN A JUGOSŁAWIA

ŻEŃSKIE ZAKONY W CZECOSŁOWACJI

KOŚCIOŁ W JAPONII

Spółeczność katolicka utrzymuje też niewspolmnie wielką ilość zakładów naukowych: 11 uniwersytetów, 114 liceów, 10 szkół średnich i kilkadziesiąt szkół inżynierskich. Ogółem przeliczając, 100 tysięcy młodych kształci się w szkołach katolickich. W olbrzymiej większości są to budyńci i szynszołci. Żona następnego tronu księżniczka Akihito wychowywała się o siostr zakonnych, pozostając zresztą przy wierze przodków. Od kilku lat ustanowiona została w Japonii "główna dyktando", zawsze Japończyk, członkiem Kolegium Kardynałowskiego.

ODNALEZIONO DOKUMENTY
CROZU W DACHAU

150-LETNI JUBILEUSZ

SUKCES POLSKIEJ EKSPOZYCJI W LONDYNIE

STATEK — KOŁOS SPŁYNAŁ NA WODĘ

**RUSZYŁA PRODUKCJA W
SZCZECIŃSKIEJ "FABRYCE
DOMÓW"**

BUDOWA ELEKTROWNI ODRA'

WOLFRAM TOPI SIĘ JA

Specjaliści z Przemysłu
Elektrycznego w Warszawie za-
kładają serię prób i doświad-
czają wykorzystaniem urządzenia
wziewkowego do topienia i spaw-
niania. Obecnie w specjalnie konstru-
owanych czechach elektronowych uzyskuje-
my wyjątkowo czystość połącze-
nia elektrycznego, ciekłego, gor-
ącego. Specjaliści i inżynierzy
cies spawania i innych takich
wzorem czy młodości, które
energii strumienia elektronów
pomocą. Obecnie w zakładach
Przemysłowego Instytutu
w Warszawie, kierowanym prze-
cz. w. Pietrzką, wykonuje się
wady dla zastosowania przemysł-
w spawarki elektronowe dla in-
dustrii w Gliwicach i Instytut
w Warszawie.

eficiente
econômica
muito mais produ

Utilíssima no corte do café, nas
extração de madeiras, a motosserra mostra
eficiente, mais produtiva e muito mais

ferragens **NEGRÃO** comercial

SINÔNIMO DE ECONOMIA E BOM A
Rua João Negrão 514 - Cx. Postal 6.964 -
Telegrama: FERRONEGRO

PAPA VISITOU SARDENHA

Sua Santidade o Papa Paulo VI, visitou a ilha da Sardenha, dia 24 p.p. Recebido entusiasticamente pelos moradores de Cagliari, Capital da ilha. Durante o trajeto, do aeroporto à cidade, ocorreu um incidente entre os anarquistas e policiais. No dia seguinte, a imprensa italiana, a mundial também, noticiou, em grandes manchetes, como se a comitiva papal fosse atingida pela violência.

Na manhã de sábado, Sua Santidade criticou os jornais que amplificando tais jornais como "órgãos de deformação em

A reação do próprio Papa não se fez demorar. Na manhã de sábado, Sua Santidade criticou os jornais que deram alarde ao incidente, deformando a realidade dos fatos, qualificando tais jornais como "órgãos de deformação em vez de serem de informação".

Divulgou-se que os habitantes da ilha consideravam a visita do Papa como uma grande oportunidade de serem de informação.

não têm casa e passam fome. O Papa não viu luta e falou da pobreza. Foi num dos bairros mais pobres de muitos recursos que o Papa assim falou aos sardos:

Palavras? Diria alguém. E Desgosta-voos que sejamo

"Alguém perguntaria porque em uma viagem tão curta e tão repleta de encontros grandiosos, solenes e agradáveis, o Papa não queria ir ao Bairro de São Elias, onde não há nada interessante para se ver? Respondemos. Vós sabeis que temos a grande e tremenda missão de representar, indigna, mas verdadeiramente, ao senhor Jesus Cristo, que atribuiu a si mesma as palavras do profeta Isaías: "Mandou-me levar as boas novas às pessoas humildes". Se assim disse o menino Jesus, senhor e mestre, devemos fazer o mesmo. Devemos ir às pessoas humildes e pobres de Cagliari, como fizemos em outras viagens.

Também a isto responde-
mos. Vimos para demons-
trar a vós e a todos, que re-
conhecemos vossa igualdade
aos demais homens, mesmo
cu sejam mais instruídos
cu estejam melhor situados.
Vós não deveis esquecer ou
menosprezar que são cida-
dãos com iguais direitos que
os demais da sociedade. Di-
zemos ainda mais. Vós sois
cristãos, filhos de Deus, ir-
mãos de Igreja de Cristo e
tendes igual dignidade.

Mais ainda, precisamente porque tendes os pobres tendes uma dignidade "eminente" e sois merecedores de respeito e de interesse mais do que os outros. Vós sois os preferidos no Evangelho. Estais antes dos demais, e mais próximos do amor e do Cristo e do grande dom de seu reino. Viemos, portanto para saudar e para revalidar-vos honra e merecimento que vós cabais na Igreja e na Sociedade para elevar nossas necessidades, que são tantas, a posição de direitos: a cada um o suficiente e de acordo com o seu trabalho, a escola e a assistência social, a participação bem-estar e a cidadania para vós e especialmente para vossos filhos.

Palavras? Daria alguém. E as açoés? Sim, são palavras, demos. Também são palavras, poderes, palavras boas e verdadeiras, e queremos crer que elas vos levam ao menos algum alívio. O alívio não é também uma "ação". Por acaso o homem não vive de "palavras" que vêm da boca de Deus, antes que do pó material. Como disse o Senhor, por isto vos, bem o sabemos, tendes antes de tudo a necessidade de ser consolados e ajudados na vida. Uma alma vale mais que o corpo, uma alma que fligida, numa alma capaz de viver dos tesouros mais preciosos, os do espírito, os da fé, da caridade, da bondade?

oração e da bondade.
E além disso, como sabeis, as "ações começam com palavras". Também as ações que os fazem pensar em vós são penosas condições: as de caráter econômico e social. Tais ações, isto é, o bem-estar digno de um homem, derivam das palavras, vale dizer, das ideias, dos princípios, das boas razões. Pronunciar aqui as palavras que devem preparar as ações que vós desejais não é algo positivo? Encontrar o m-o - n-o aqui, da mesma maneira que por onde quer que andemos,

como advogado dos pobres. Desgosta-vos que sejamos vosso advogado e que invoquemos aqui, de quem pode e deve vos ajudar, que façam algo por vós, que façam mais, que o façam bem e depressa? Olhai a nós, porque fomos enviados por Cristo. Possuímos uma riqueza particular, o amor.

O amor é uma força. Queremos nos infundir este amor cristão, para que sirva de vosso conforto, para vossa união e esperança queremos infundi-lo também nos demais, vale dizer, nos ricos. Nós, irmãos e ministros da Igreja, se todos esses se deixassem penetrar pelo amor cristão, não melhorariam mais fácil e rapidamente nossas situações? sem ódios, sem egoísmos? Este diálogo, avisamos, quer continuar. Por que, perguntam-nos, não dá o Papa o exemplo. Meus queridos também aceitamos esta pergunta. O Papa, sim, dá o exemplo. Porém o Papa não é rico como tantos dizem. Porém outro testemunho, espiritual, vos damos: a nossa bênção. Testemunho de fé, de esperança e de amor".

Com essa afirmação, o núncio apostólico dom Humberto Mozzoni, que veio a Curitiba graças do novo bispo de Palmas, demonstrou confiança nos jovens para solucionarem os problemas locais e mundiais.

MAIS FORTE

"Depois do Vaticano II, temos uma crise nos campos da fé e da moral. Entretanto, os caminhos indicados por ele superaram a Igreja será mais forte e mais robusta que antes."

Quanto ao apedrejamento da comitiva em Sardenha verificado na última sexta-feira, comenta que tenha sido dado um sensacionalismo, para um acontecimento que não pertence a manifestação de afeto e amor que mais se deveu a pessoas de Paulo VI".

Quanto à escolha do novo arcebispo, o núncio informou que "a arquidiocese está às mãos, e não há urgência nem preocupação com a escolha, pois não há problemas. Não são por enquanto, sendo que a mesma pode levar meses a 1 ano".

Através de todas as páginas da Bíblia, o trabalho aparece como um ponto fundamental da condição humana. O trabalho, que se designava no Antigo Testamento como "serviço", tornou-se, ao mesmo tempo, um trabalhoador, que se designava no Novo Testamento como "filho do homem". O trabalho, que se designava no Antigo Testamento como "serviço", tornou-se, ao mesmo tempo, um trabalhoador, que se designava no Novo Testamento como "filho do homem". O trabalho, que se designava no Antigo Testamento como "serviço", tornou-se, ao mesmo tempo, um trabalhoador, que se designava no Novo Testamento como "filho do homem".

PROFESSORES MARIA FICINSKA e DR. JULIO SZYMANSKI

Esses vultos, cujas vidas — dedicadas à causa da cultura, da amizade e da aproximação entre a Polónia e o Brasil — serão condignamente reverenciados, são a Professora MARIA FICINSKA e o Professor Dr. JULIO SZYMANSKI, nascidos na Polónia, respectivamente, em 3 de fevereiro e 10 de maio de 1870.

As ilustres famílias de d. Maria Ficinska e do Prof. Julio Szymanski — associando-se a essas solenidades programadas pelo "Comitê Executivo" — estão encomendando as Missas votivas, a serem celebradas na Igreja Matriz de Araucária e na Igreja de São Vicente de Paulo, em Curitiba.

O programa dessas homenagens, que fazem parte das comemorações do Centenário da Imigração Polonesa para o Paraná, será publicado, em detalhes, na próxima edição do "LUD" e nos jornais de grande circulação de Curitiba.

QUEM É LEON

O deputado Haroldo Leon Peres foi escolhido para candidato da ARENA ao governo do Paraná, em reunião realizada no Palácio do Planalto, presidida pelo general Garrastazu Médici, durante 20 minutos e da qual participaram o governador Raul Pimentel, o senador Ney Braga e o sr. Mattos Leão, presidente da ARENA paranaense. O anúncio foi feito pelo próprio governador do Paraná que afirmou haver o presidente escolhido o candidato entre os constantes da relação que lhe apresentou o deputado Rondon Pacheco. Em entrevista concedida à imprensa, o futuro governador falou sobre seus planos de governo. Disse saber que "o Paraná é capaz, com o desenvolvimento de suas forças vivas, com o agrupamento das suas forças de produção, com uma equipe de trabalho que planeje, que racionalize e que, portanto, bem execute, porque — acredito — que somente um planejamento adequado pode conduzir a uma execução bem sucedida e dar solução à maioria de seus problemas". Disse finalmente: "Farei tudo para que o Paraná seja uma peça decisiva da engrenagem do grande maquinismo que é o Brasil".

O deputado Haroldo Leon Peres, indicado Médico para o Governo do Paraná, nasceu em Curitiba, no dia 2 de maio de 1928. É casado com a Sra. de Miranda Leon Perez, que será a primeira-dama, a partir do dia 31 de janeiro de 1971. Tem dois filhos: Jayme, Renata, Maria Paula e Roberto. É paulista, paranaense e um curitibano.

Entretanto, o sr. Haroldo Leon Peres Matos Leão, presidente da ARENA paraense que seja o vice-governador. O convite foi feito pelo sr. Matos Leão, acompanhado do governador e do senador Ney Braga, visitaram o governador paranaense, em sua residência nesta cidade.

O senador Ney Braga, que teve o seu nome levantado frequentemente entre os prováveis candidatos à presidência da república, saiu finalmente mais uma vez com o coração afinal satisfeito com a decisão.

O grande sonho paranaense foi destruído pelo fogo, em nove horas. O Teatro Guaíra foi arrasado, a apenas quatro meses da data de sua inauguração, depois de vinte anos de construção, onde o Governo do Estado fez uma inversão de mais de 10 milhões de cruzeiros novos. Ao contemplar os escombros da casa de espetáculos, muita gente pergunta: foi um ato criminoso? De acordo com levantamento inicial, o fogo teve origem, provavelmente, na casa de força da aparelhagem de ar condicionado, propagando-se através de uma tubulação de zinco revestida com material acústico e combustível, com grande rapidez. As primeiras informações

acêrca do sinistro foram recebidas pouco antes das 22 horas de sábado os carros foram mobilizados, mas mas foi prejudicado pela baixa pressão governador Paulo Pimentel esteve n- tos após e estava desolado, o mes- com vários secretários de Estado. sofreram ferimentos, em consequên- mentos e fortes deslocamentos de bora tenha sido aventada a hipóte- ter sido de origem criminosa, a Se- rança desmentiu a prisão de suspe-